

**Sygn. akt: I C 1308/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2015 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Żelewska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Justyna Gronda

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 września 2015 r. w G.

sprawy z powództwa **A. D.**

przeciwko **T. K. (1)**

I. zasądza od pozwanego T. K. (1) na rzecz powódki A. D. kwotę 33.000 zł (trzydzieści trzy tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2014r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4067 zł (cztery tysiące sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygnatura akt: I C 1308/14

## UZASADNIENIE

Powódka A. D. wniosła pozew przeciwko T. K. (1) domagając się od pozwanego zasądzenia kwoty 33.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2014r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że pozwany zawarł z nią umowę pożyczki z dnia 12 lipca 2013r., na mocy której powódka udzieliła mu pożyczki w wysokości 30.000 zł. Szczegółowe warunki zwrotu pożyczki miały zostać uzgodnione przez obie strony w odrębnym piśmie, wskazano jednak przewidywaną datę zwrotu na dzień 1-15 września 2013r. Powódka przekazała pozwanemu ww. kwotę w gotówce, co ten potwierdził poprzez podpisanie umowy. Oświadczeniem z dnia 12 lipca 2013r. pozwany dodatkowo pokwitował otrzymanie kwoty pożyczki oraz warunki umowy. Pismem z dnia 13 stycznia 2014r. pozwany oświadczył, że zwrot pożyczki w kwocie 30.000 zł nastąpi do dnia 31 stycznia 2014r. a wraz z kwotą pożyczki zwrócony miał zostać również koszt jej udzielenia w wysokości 10 %, łącznie kwota 33.000 zł. Do dnia wniesienia pozwu pozwany nie zwrócił kwoty pożyczki, ani też nie kontaktował się z powódką w zakresie możliwości wydłużenia terminu spłaty. Pismem z dnia 20 marca 2014r. powódka wezwała pozwanego do zwrotu należności, jednak wezwanie pozostało bez odpowiedzi.

(pozew k. 2-4)

W dniu 17 września 2014r. w sprawie o sygnaturze akt I Nc 619/14 Sąd Rejonowy w Gdyni wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

(nakaz zapłaty k. 17)

Pozwany T. K. (1) złożył sprzeciw od ww. nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu.

Pozwany podniósł, iż przez cały okres od dnia udzielenia pożyczki do stycznia 2014r. strony na bieżąco modyfikowały zapisy i warunki umowy w formie ustnej, widując się w biurze spółki niemal każdego dnia. Zgodnie z tymi ustnymi ustaleniami zwrot pożyczki miał być dokonany lub rozliczony w jednym z dwóch wariantów tj. albo z wypracowanych zysków w przyszłych okresach albo w zamian za pożyczkę powódka miała otrzymać określoną część udziałów w spółce. Pod koniec sierpnia 2013r. pozwany przeniósł na powódkę bezpłatnie 84 % udziałów w spółce, które w późniejszym terminie miały być zwrócone pozwanemu z jednoczesnym zwrotem powódce kwoty 33.000 zł lub też zatrzymane przez powódkę w ustalonej, mniejszej ilości, co łączyłoby się z rezygnacją powódki z otrzymania zwrotu pożyczki i prawem do otrzymania zysków wypracowanych w przyszłości. Zdaniem pozwanego powódka wybrała ten drugi wariant. Pozwany podniósł, iż zgodnie z umową, pożyczka miała być przeznaczona na finansowanie bieżącej działalności spółki, która dopiero się rozwijała, o czym powódka wiedziała. Wymienione szczegółowo koszty działalności spółki przewyższały kwotę pożyczki i zostały pokryte środkami pozyskanymi przez pozwanego od innego prywatnego inwestora. Zdaniem T. K. (1) powódka fałszywie wskazuje, że nie otrzymała wynagrodzenia z tytułu pełnionej funkcji prezesa zarządu spółki i zatrudnienia. Powódka otrzymała bowiem całkowite wynagrodzenia za cały okres pracy od połowy lipca 2013r. do stycznia 2014r. w łącznej kwocie 22.958 zł, o czym świadczy dokumentacja księgowa spółki. Po dniu 25 lutego 2014r., kiedy powódka porzuciła pracę, przestała pojawiać się w pracy, dopuściła za pośrednictwem innego pracownika firmy, z którym weszła w potajemny układ przyjacielski, kradzieży wielu dokumentów z biura spółki. Powódka została wezwana do rezygnacji ze stanowiska prezesa zarządu, jednak nie uczyniła tego i rozpoczęła kilkumiesięczną działalność dywersyjną, doprowadzając świadomie do upadku spółki i utraty zainwestowanych pieniędzy. Nadto, pozwany podniósł, że pożyczka miała zostać zwrócona ze środków, które miały zostać wypracowane jako przychody, następnie zyski, jednakże działalność powódki od dnia 25 lutego 2014r. polegająca na blokowaniu pozwanemu pracy i możliwości wypracowania przez spółkę przychodów, blokowaniu kontaktów handlowych spowodowała, że spółka przynosiła straty. Zdaniem pozwanego z uwagi brak przychodów i zysków wynikający wyłącznie z winy powódki, roszczenie powódki o zwrot pożyczki jest bezzasadne i sprzeczne z etyką biznesu. Pozwany wskazuje, iż powódka nie rzekła się stanowiska prezesa zarządu spółki ani też nie zwróciła pakietu 84 % udziałów.

(sprzeciw od nakazu zapłaty k. 20-24)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka A. D. starała się o zatrudnienie w spółce (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., której współnikiem był pozwany T. K. (1). Podczas rozmowy rekrutacyjnej pozwany oświadczył, iż powódka otrzyma pracę jako kierownik biura zarządu, jeżeli udzieli mu pożyczki na rozwój spółki w wysokości 30.000 zł.

(dowód: przesłuchanie powódki k. 146v)

W dniu 12 lipca 2013r. powódka A. D. zawarła z pozwanym T. K. (1) na piśmie umowę pożyczki w wysokości 30.000 zł z przeznaczeniem na dofinansowanie dalszego rozwoju firmy (...) Sp. z o.o. w G. – Wypożyczalni Samochodów Osobowych (...). Do podpisania umowy doszło w oddziale spółki przy ul. (...) II bez udziału innych osób. Umowę przygotował pozwany na żądanie powódki. Zgodnie z treścią umowy szczegółowe warunki zwrotu pożyczki miały zostać uzgodnione przez strony odrębnym pismem lub w formie ustnej w późniejszym czasie. Przewidywana data zwrotu pożyczki została określona na 1 – 15 września 2013r. Pozwany pokwitował własnoręcznym podpisem odbiór pieniędzy.

(dowód: umowa pożyczki z dnia 12 lipca 2013r. k. 7, pokwitowanie z dnia 12 lipca 2013r. k. 8, przesłuchanie powódki k. 146v)

W dniu przekazania pożyczki tj. w dniu 12 lipca 2013r. powódka podpisała umowę o pracę z (...) Sp. z o.o. w G. (Regon (...), NIP (...), wcześniej (...) Sp. z o.o.) na czas określony od 15 lipca 2013r. do 14 października 2013r. na stanowisku kierownika biura zarządu. Przy podpisaniu umowy pożyczki oraz umowy o pracę nie było mowy o tym, że strony w przyszłości utworzą nową spółkę, w której pozwana obejmie stanowisko prezesa zarządu.

(dowód: umowa o pracę k. 46, przesłuchanie powódki k. 146v, przesłuchanie pozwanego k. 147v)

W dniu 16 sierpnia 2013r. strony wraz z T. K. (2) zawarły umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, na mocy której zawiązały spółkę pod firmą (...) sp. z o.o. z siedzibą w G.. Na mocy tej umowy powódka objęła 42 udziały (84 %) o łącznej wartości nominalnej 4.200 zł, zaś pozostali wspólnicy objęli po 8 % udziałów. Udziały zostały podzielone w ten sposób, by w KRS ujawniona została tylko powódka, a nie pozostali wspólnicy, którzy figurowali w rejestrze dłużników BIK. Powyższa okoliczność miała znaczenie dla oceny zdolności kredytowej spółki przez (...) Bank S.A., w którym spółka starała się o udzielenie kredytu. Jednocześnie z zawarciem umowy spółki wspólnicy powołali zarząd jednoosobowy w osobie A. D. jako prezesa zarządu. Powódka zgodziła się na powyższe warunki, gdyż nie miała pracy i dochodu przez okres roku i zależało jej, by spółka przynosiła zysk, który byłby przeznaczony m.in. na wynagrodzenie powódki.

(dowód: umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością k. 44-52, przesłuchanie powódki k. 146v)

Przy podpisaniu umowy pożyczki ani też przy podpisaniu umowy spółki nie było mowy o zwolnieniu pozwanego z długu w zamian za objęcie przez powódkę udziałów w spółce (...) sp. z o.o. z siedzibą w G..

(dowód: przesłuchanie powódki k. 46v)

Po upływie terminu zwrotu pożyczki określonego w umowie stron powódka ustnie zwracała do pozwanego o zwrot pieniędzy m.in. przy okazji uzyskania przez pozwanego pożyczki w wysokości 59.000 zł.

(dowód: przesłuchanie powódki k. 46v)

W dniu 13 stycznia 2014r. pozwany podpisał oświadczenie, zobowiązując się do zwrotu pożyczki w kwocie 30.000 zł w terminie do dnia 31 stycznia 2014r. Wraz z pożyczką pozwany zobowiązał się zwrócić koszty udzielenia pożyczki w wysokości 10 % tj. łącznie kwotę 33.000 zł.

(dowód: oświadczenie pozwanego z dnia 13 stycznia 2014r. k. 9)

Pismem z dnia 20 marca 2014r. powódka wezwała pozwanego do zwrotu kwoty 33.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lutego 2014r. na wskazany rachunek bankowy w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma.

(dowód: wezwanie do zwrotu pożyczki z dnia 20 marca 2014r. k. 10 wraz z dowodem nadania k. 11)

Do tej pory powódka nie otrzymała zwrotu pożyczki.

(dowód: przesłuchanie powódki k. 146v)

W dniu 13 stycznia 2014r. powódka zrezygnowała ze stanowiska prezesa zarządu. Powódka była wzywana do zapłaty opłat z tytułu leasingu dwóch samochodów, w związku z czym w dniu 25 lutego 2014r. uchyliła się od skutków oświadczenia o rezygnacji ze stanowiska prezesa. Powódka wzywała pozwanego do spotkania w celu zdania udziałów, pozwany zażądał dokumentów księgowych, lecz na spotkanie się nie stawił.

(dowód: przesłuchanie powódki k. 146v)

**Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił po wszechstronnym rozważeniu całego zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego w postaci dowodów z dokumentów oraz dowodu z przesłuchania stron.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, iż złożone przez strony dowody z dokumentów są wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, ani też nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi pismami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

Zdaniem Sądu zasadniczo brak było podstaw do kwestionowania zeznań powódki A. D., które należało uznać za szczerze i spójne. Powódka w czasie składania zeznań wypowiadała się rzeczowo, pewnie, nie wikłała się w zeznaniach, co zdaniem Sądu świadczy o tym, że zeznawała zgodnie z prawdą. Ponadto, zeznania powódki na okoliczności ściśle związane z udzieleniem pozwanemu pożyczki i wykonaniem tej umowy nie budziły wątpliwości Sądu w świetle zasad doświadczenia życiowego oraz zasad logicznego rozumowania. W konsekwencji Sąd dał wiarę powódce, że po zawarciu umowy pożyczki, strony nie dokonały ustnie zmiany warunków jej spłaty, ani też powódka nie zwolniła pożyczkodawcy z długu w zamian na objęcie przez nią udziałów w nowoutworzonej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Natomiast zeznania powódki co do kwestii terminowego otrzymywania wynagrodzenia za pracę czy okoliczności związane z wykonywaniem przez nią obowiązków prezesa zarządu spółki nie miały – zdaniem Sądu orzekającego – znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy z uwagi na fakt, że wyraźnie zakreśloną podstawą faktyczną powództwa była umowa pożyczki, zaś w toku niniejszego postępowania nie wykazano w żaden sposób, by wymienione okoliczności miały związek z wykonaniem umowy pożyczki.

Jeśli chodzi natomiast o zeznania pozwanego T. K. (1) to Sąd uznał je za wiarygodne jedynie w części, w szczególności co do okoliczności zawarcia umowy pożyczki oraz motywów zawarcia umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialności z sierpnia 2013r., powierzenia powódce większości udziałów w tej spółce i stanowiska prezesa zarządu, związanych ze staraniami o uzyskanie kredytu w (...) Bank S.A. W tym zakresie zeznania pozwanego korelowały z zeznaniami powódki, a także treścią pism procesowych powódki, gdzie jednoznacznie wskazano, że przyczyną powstania nowej spółki była konieczność zaciągnięcia zobowiązania kredytowego, a powódka – w odróżnieniu od pozostałych współników – nie była ujawniona w rejestrze dłużników. Natomiast zeznania pozwanego co do rzekomych ustnych uzgodnień stron co do zmiany umowy pożyczki, w tym powiązania umowy pożyczki z objęciem udziałów w nowej spółce nie znajdują żadnego potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Mało tego zeznania te budzą wątpliwości Sądu w świetle zasad doświadczenia życiowego, o czym szczegółowo mowa będzie w dalszej części uzasadnienia.

Sąd pominął natomiast dowód z zeznań świadka T. K. (2), z uwagi na brak możliwości wezwania świadka na termin rozprawy. Wskazać bowiem należy, że zarządzeniem z dnia 14 stycznia 2015r. pozwany został zobowiązany do wskazania adresu zamieszkania świadka i tezy dowodowej na jaką świadek ma być przesłuchany. Pomimo prawidłowego doręczenia pozwanemu powyższego zobowiązania (doręczone per awizo ze skutkiem doręczenia na dzień 4 lutego 2015r.), T. K. (1) w zakreślonym terminie 7 dni nie wykonał zarządzenia. Nadto, Sąd pominął dowód z nagrania na płycie CD rozmowy stron z dnia 25 lutego 2014r., albowiem dowód ten nie miał żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż pozwany przyznał, iż na dzień nagrania nie kwestionował ani istnienia ani też wysokości swojego długu z tytułu umowy pożyczki.

Podstawę prawną powództwa stanowił przepis art. 720 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Przechodząc do szczegółowych rozważań, wskazać należy, iż pomiędzy stronami nie było sporu, iż powódka udzieliła pozwanemu pożyczki na kwotę 30.000 zł. Powyższa okoliczność wynika bowiem zarówno z zeznań stron, jak też z treści przedłożonych dokumentów. W zasadzie bezsporne pomiędzy stronami były także okoliczności zawarcia umowy pożyczki. W świetle zeznań stron nie budzi bowiem wątpliwości, że w czasie postępowania rekrutacyjnego do firmy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, której współnikiem był pozwany, T. K. (1) oświadczył powódce, że

otrzyma zatrudnienie w tej spółce jako kierownik biura zarządu, jeżeli udzieli pozwanemu pożyczki na rozwój spółki w wysokości 30.000 zł. Powódka przystała na tę propozycję i w dniu 12 lipca 2013r. w oddziale spółki przy ul. (...) II w G. doszło do podpisania umowy pożyczki. Po zawarciu umowy pożyczki powódka rzeczywiście podpisała umowę o pracę na czas określony. Podkreślić należy, iż na żądanie powódki umowa pożyczki została zawarta z zachowaniem zwykłej formy pisemnej. Z dokumentu tego wynika jednoznacznie, że pożyczkobiorcą był T. K. (1) występujący jako osoba fizyczna. Nie może tu być mowy o żadnej pomyłce, jako że pozwany powoływał się w swych zeznaniach na ponad dwudziestoletnie doświadczenie w prowadzeniu działalności gospodarczej i niewątpliwie musiał wiedzieć jak zawierać umowy w ramach takiej działalności. Przewidywana data zwrotu pożyczki została określona przez strony na okres 1 – 15 września 2013r. Nie budzi wątpliwości, że przedmiot pożyczki został pozwanemu wydany, czego dowodzi podpisany przez pożyczkobiorcę własnoręcznie pokwitowanie jak i zeznania stron. Bezspornym w sprawie było również, że mimo upływu terminu określonego w umowie, pozwany nie zwrócił powódce sumy pożyczki, a w dniu 13 stycznia 2014r. na żądanie powódki podpisał oświadczenie, zobowiązując się do zwrotu pożyczki w kwocie 30.000 zł w terminie do dnia 31 stycznia 2014r. Wraz z pożyczką pozwany zobowiązał się zwrócić powódce koszty udzielenia pożyczki w wysokości 10 % kwoty pożyczki. Zatem łącznie zobowiązanie pozwanego stanowiło kwotę 33.000 zł.

Spór sprowadzał się natomiast do kwestii zmiany umowy już po jej zawarciu. Zgodnie bowiem z treścią § 1 ust. 2 umowy pożyczki szczegółowe warunki zwrotu pożyczki miały zostać uzgodnione przez strony odrębnym pismem lub w formie ustnej w późniejszym czasie. T. K. (1) powołując się na powyższe postanowienie umowne wywodził, że zgodnie z ustnymi ustaleniami stron zwrot pożyczki miał być dokonany w jednym z dwóch wariantów tzn. albo z wypracowanych w przyszłości zysków przez spółkę (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w G. albo w zamian za pożyczkę powódka miała otrzymać określoną część udziałów w tej spółce. Pozwany twierdził, że powódka wybrała ten drugi sposób rozliczenia pożyczki, co potwierdzać miało objęcie przez nią w sierpniu 2013r. nieodpłatnie 84 % udziałów w tej spółce. Wedle dalszych rzekomych uzgodnień stron udziały w spółce miały być w późniejszym terminie zwrócone pozwanemu z jednoczesnym zwrotem powódce kwoty 33.000 zł albo też powódka miała zatrzymać część udziałów w ustalonej, mniejszej ilości, co łączyłoby się z rezygnacją powódki z otrzymania zwrotu pożyczki. Nadto, w toku niniejszego postępowania strona pozwana podnosiła, że skoro powódka zbyła udziały w spółce (...) sp. z o.o. to uzyskana przez nią cena powinna zostać zaliczona na poczet zwrotu pożyczki, albowiem udziały stanowiły faktycznie majątek pozwanego. Powyższe okoliczności – zdaniem pozwanego – przesądzały o braku obowiązku zwrotu pożyczki.

W ocenie Sądu przedstawiona przez pozwanego argumentacja nie zasługuje na uwzględnienie. W niniejszej sprawie pozwany nie wykazał, że został zwolniony z długu wskutek późniejszych ustaleń stron. Przede wszystkim w toku procesu pozwany nie udowodnił, iż pomiędzy umową pożyczki a powstaniem w okresie późniejszym (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G., w której powódka objęła 84 % udziałów i której została prezesem zarządu, istniał jakikolwiek związek, w szczególności, że powódka objęła udziały w tej spółce w zamian za rezygnację ze zwrotu pożyczki. Jak wynika ze zgodnych w tym zakresie zeznań stron przy podpisaniu umowy pożyczki oraz umowy o pracę nie było mowy o tym, że strony utworzą nową spółkę, w której pozwana obejmie stanowisko prezesa zarządu i udziały. Mało tego w tym okresie tylko pozwany prowadził działalność gospodarczą, zaś powódka została zatrudniona na podstawie umowy o pracę jako pracownik w rozumieniu Kodeksu pracy. Nieuzasadnione są także twierdzenia, że w okresie późniejszym powódka zgodziła się na zmianę warunków pożyczki, a do uzgodnień stron w tym przedmiocie doszło w formie ustnej. Z zeznań A. D., którym Sąd dał wiarę, wynika, że po upływie zakreślonego w umowie terminu zwrotu pożyczki dopytywała się pozwanego o termin zwrotu tego zobowiązania. Najlepszym dowodem na wiarygodność zeznań powódki jest fakt, iż w styczniu 2014r. pozwany podpisał oświadczenie, w którym zobowiązał się do zwrotu pożyczki w nowym terminie. Ponadto, całkowicie gołosłowne pozostają twierdzenia pozwanego, że do uzgodnień w przedmiocie zmiany warunków umowy pożyczki doszło przy okazji zawarcia umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Na podstawie zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego można stwierdzić, że przyczyną powstania nowej spółki tj. (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. była konieczność zaciągnięcia zobowiązania kredytowego w (...) Banku S.A. Pozwany i jego wspólnik T. K. (2) figurowali bowiem w rejestrze dłużników BIK i spółka, w której mieliby większość udziałów (co zostałoby ujawnione w KRS), nie miałyby żadnych szans na uzyskanie kredytu. W związku z powyższym, postanowiono, że powódka obejmie większość udziałów i funkcję prezesa w nowej spółce, gdyż ujawnienie w Krajowym Rejestrze Sądowym jako wspólnika i członka zarządu

osoby nie figurującej w rejestrach dłużników pozwoliłoby nowej spółce na uzyskanie kredytu w (...) Banku S.A. W świetle powyższego – nie budzi wątpliwości Sądu – że objęcie przez powódkę udziałów oraz funkcji prezesa zarządu miało jedynie związek z zaciągnięciem zobowiązania kredytowego na sfinansowanie planowanych przez pozwanego przedsięwzięć gospodarczych, natomiast Sąd nie doszukał się w tym zakresie żadnego związku z umową pożyczki. Samo bowiem powierzenie powódce funkcji prezesa zarządu nowoutworzonej spółki nie oznacza zmiany charakteru umowy pożyczki. Niezależnie od powyższego twierdzenia strony pozwanej budzą wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego. Skoro bowiem w sierpniu 2013r. miałyby dojść do zmiany warunków umowy pożyczki czy nawet zwolnienia pozwanego z długu poprzez objęcie przez powódkę udziałów w wymienionej powyżej spółce, która jak konsekwentnie podkreślał pozwany stanowiła jego majątek, to powstaje zasadnicze pytanie dlaczego jeszcze na początku 2014r. pozwany potwierdził istnienie i wysokość długu wobec powódki. W dniu 13 stycznia 2014r. pozwany podpisał bowiem oświadczenie, w którym zobowiązał się do zwrotu pożyczki wraz z kosztami jej udzielenia w łącznej wysokości 33.000 zł w terminie do dnia 31 stycznia 2014r. W oświadczeniu tym nie wskazano, że na poczet pożyczki powinna być zaliczona wartość udziałów objętych przez powódkę w nowej spółce, lecz doliczono do kapitału pożyczki dodatkową kwotę 3.000 zł, co wskazuje na to, że pozwany zdawał sobie sprawę z obowiązku zwrotu pożyczki oraz kilkumiesięcznego opóźnienia w zwrocie pożyczki. Nadto, jak wynika z przesłuchania pozwanego, jeszcze w lutym 2014r. nie negował obowiązku zwrotu pożyczki powódce. Nie można przy tym nie zauważyć, że zmiana stanowiska pozwanego nastąpiła dopiero po pogorszeniu się stosunków pomiędzy stronami i dopiero poczynając od tego momentu pozwany zaczął kwestionować obowiązek zwrotu pożyczki. Powyższe okoliczności świadczą o niekonsekwencji stanowiska strony pozwanej, która z jednej strony wskazuje, że powódka zgodziła się na rozliczenie pożyczki poprzez objęcie przez nią udziałów w spółce stanowiącej majątek pozwanego, a z drugiej strony wskazuje na istnienie długu z tytułu pożyczki na długo po objęciu udziałów. Należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną okoliczność. Otóż, pozwany jako doświadczony przedsiębiorca prowadzący od ponad 20 lat działalność gospodarczą, będący współnikiem kilku spółek, w przypadku, gdy rzeczywiście został zwolniony z długu to domagałby się zachowania formy pisemnej. Tak przynajmniej postąpiłby przedsiębiorca należycie dbający o swoje interesy. Dlatego nieprzekonujące są twierdzenia pozwanego – doświadczonego przedsiębiorcy, że działał w bezgranicznym zaufaniu do powódki, którą znał kilka miesięcy i która była dla niego osobą zupełnie obcą. Niezależnie od powyższego wskazać należy, iż pozwany zaciągnął sporną pożyczkę jako osoba fizyczna, co nie było przez niego pod koniec procesu kwestionowane. Było to jego osobiste zobowiązanie, stąd bez znaczenia pozostaje cel na jaki pożyczka ta została zaciągnięta. Nie było to zatem zobowiązanie zaciągnięte przez osobę prawną (spółkę w której pozwany był współnikiem) i nie ma powodu, by kwestię zwrotu pożyczki rozpatrywać przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej przez pozwanego.

Żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy – wobec jednoznacznego wskazania podstawy faktycznej powództwa – nie miały także okoliczności związane z wypłatą powódce wynagrodzenia, sposobu wykonywania przez powódkę funkcji prezesa zarządu spółki czy też sprzedaży udziałów w tej spółce. Jeśli natomiast na podstawie powyższych faktów strony formułują jakiegokolwiek roszczenia, to mogą ich dochodzić w odrębnych postępowaniach.

Reasumując wskazać należy, że pozwany nie wykazał w toku niniejszego postępowania, że wskutek okoliczności powstałych po zawarciu umowy pożyczki jego zobowiązanie wygasło, w szczególności, że został zwolniony z długu przez powódkę. Jednocześnie strona powodowa przedkładając dowody z dokumentów w postaci umowy pożyczki z dnia 12 lipca 2013r. oraz oświadczenia z dnia 13 stycznia 2014r. wykazała roszczenie zarówno co do zasady jak i wysokości. W tych okolicznościach, na podstawie art. 720 § 1 k.c. Sąd zasądził od pozwanego T. K. (1) na rzecz powódki A. D. kwotę 33.000 zł. Na mocy art. 482 § 1 i 2 k.c. od tej kwoty Sąd zasądził odsetki za opóźnienie w wysokości ustawowej od dnia 1 lutego 2014r. do dnia zapłaty. Podkreślić bowiem należy, iż zgodnie z oświadczeniem pozwanego z dnia 13 stycznia 2014r. termin zwrotu pożyczki wraz z kosztami jej udzielenia został określony na dzień 31 stycznia 2014r., w konsekwencji od dnia następnego pozwany opóźniał się ze zwrotem pożyczki.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 6 i § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U.2013.490) – zgodnie

z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy – zasądził od przegrywającego pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.067 zł, na którą składa się opłata sądowa od pozwu (1.650 zł), wynagrodzenie fachowego pełnomocnika pozwanego – radcy prawnego w stawce minimalnej obliczonej od wskazanej w pozwie wartości przedmiotu sporu (2.400 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).